... w tygodniu. Porto ryczałtem opłacone.



PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament miesięczny . . . . Mp. 24000

Cena numeru pojedynczego 6000 Mp.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Nowe ceny podane w nagłówku odnoszą się także do poprzednio udzielonych zleceń o ile nie zostaną cofnięte.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. w dziale inser. na okładce . Mp. 1200—
„ „ na pierwszej str. okładki . „ 2400—
„ dwuszpaltowy w nadesł. wewn. nru „ 4500—

Cała strona **1,000.000** Mp., pół strony **500.000** Mp. ćwierć str. **250.000** Mp., ósma str. **130.000** Mp.

Redakcja i Admin.: **Kraków, Grodzka 43** — Telefon 3267 Konto P. K. O. Nr. 141.102.

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór.

Rok VI. Kraków, dnia 13-go października 1923. Nr. 41.

W niedzielę, d. 14 października 1923 o godz. 4 popoł. odbędzie się w sali Krakow. Stowarzyszenia Kupców

ODCZYT

o położeniu gospodarczem Polski w związku z dewaluacją obiegowej marki.

WYDZIAŁ.

We czwartek, dnia 1 listopada 1923 r. o godzinie 4-tej popoł. odbędzie się w sali Krak. Stow. Kupców

WALNE ZGROMADZENIE

KASY KRAKOWSKIEGO STOWARZYSZENIA KUPCÓW

Rada Nadzorcza.

Dnia 14 października 1923 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Krak. Stow. Kupców przy ulicy Grodzkiej 43

ZEBRANIE KUPCÓW

sprzedających wodę sodową, cukierki i owoce tak w sklepikach jak i kioskach.

Sprawy bardzo ważne.

TREŚĆ NUMERU:

Ignacy Danziger.

Bajdokracja — czyli walka rządu z drożyzną.

Rząd, a właściwie dr. Bajda powołał do życia komitety społeczne do walki z drożyzną. Jakkolwiek w rządzie większości narodowej są ludzie mniej niż przeciętni, to przecież wyrządzilibyśmy im krzywdę gdybyśmy bodaj na chwilę przypuszczali, że wierzą w owocność misji, jaką powierzyli dr. Bajdzie,

Twierdzimy stanowczo, że obsadzenie stanowiska Komisarza drożyźnianego jest mydleniem oczu rozgoryczonym stosunkami obecnymi masom ludowym. Rząd wraz z sejmem biernie przypatruje się szybowaniu w górę dolara, który jest dzisiaj światowym miernikiem cen. Bezwątpienia, że istnieje drożyzna, lecz nie jest ona spowodowana elementarnymi zjawiskami, jak złemi zbiorami, epidemją wśród bydła lub innymi kataklizmami przyrody, lecz uwarunkowana niskiemi zarobkami proletarjatu i ludzi żyjących z stałych poborów. Zarobki te nie płacone pieniądzem, lecz znakiem obiegowym o bezustannie spadającej wartości i zmieniającej się sile kupna, powodują, że między ceną artykułów kupna a płacą istnieje dysproporcja o sile potencjonalnej. Cała tragedja drożyzny ma podłoże, któremu miano „inflacja". Inflacja jest chorobą, która, jak rak toczy nasz organizm gospodarczy a dotychczas nie znalazł się żaden lekarz, któryby mógł przeprowadzić właściwą kurację. Djagnostyków mamy dobrych, lecz to nie wystarcza, gdy niema ludzi czynu. Nasz rząd nie chce iść drogą wskazaną nietylko elementarnemi zasadami ekonomji tudzież doświadczeniami powojennemi państw sukcesyjnych, lecz z całym uporem godnym lepszej sprawy zwalcza objawy inflacji, a przyczyny zostawia, tak, jak gdyby prawo przyczynowości zostało z intelektu ludzkiego wyeliminowane.

Cały aparat demagogji został natomiast szumnie w ruch puszczony. Agencja wschodnia rozsyła pismom prawicowym tasiemcowe opisy walnych zwycięstw nadzwyczajnego komisarjatu zwalczania drożyzny i wylicza wyniki akcji represyjnej, stosowanej do lichwiarzy i spekulantów.

W imię prawdy powinna Wschodnia agencja ogłosić także, ile skonfiskowanych worków kawy i kg. smalcu amerykańskiego, musiały władze zwolnić i zwrócić posiadaczom, gdyż okazało się, że nietylko celów spekulacyjnych nie było, lecz towary były własnością zagranicznego kupca.

Komunikat Agencji wschodniej donosi także, że zorganizowane komitety społeczne dla zwalczania drożyzny przyczyniają się do akcji wszczętej przez dra Bajdę.

Trudno zaiste nie pisać satyry. Dr. Bajda już się widocznie spocił tą walką z drożyzną. Komitety „społeczne" do których często należą szumowiny społeczne, stąd może ich tytuł, arrogują sobie prawa władzy i konfiskują towary na korzyść poszczególnych członków. Wyniki tej tak przez dra Bajdę — głośno sławionej akcji sanacyjnej są aż nadto widoczne.

Jakże się one jednak w świetle prawdy przedstawiają? Marka polska spada z zawrotną szybkością. Drożyzna wzmaga się z godziny na godzinę. Premier Witos pociesza zrozpaczonych pracowników państwowych, że jutro może być gorsze, niż dzisiaj, ci zaś grożą zastanowieniem całego aparatu państwowego.

Gdzie jest Komisarz oszczędnościowy? Urząd nadzwyczajnego Komisarza dla zwalczania drożyzny jest zwykłym bluffem, zbytecznem obciążeniem budżetu państwa. Szerokie masy najmniejszego zaufania do akcji dra Bajdy nie mają i tumanić się nie dadzą. W Krakowie, w tem centrum kultury polskiej, Komitet społeczny jeszcze się nie narodził, obywatelstwo krakowskie bowiem nie przyłoży ręki do akcji demagogicznej, która z góry skazaną jest na bezpłodność. Możemy dra Bajdę zapewnić, że gdyby nawet setki tysięcy paskarzy zamknął, drożyzna ani o jotę się nie zmniejszy, akcja bowiem zwalczania drożyzny odbyć się powinna na terenie zupełnie innym, a przez krakowskie towarzystwo ekonomiczne wskazanym. Okłamywać naród można tylko do pewnego czasu, prawda bowiem wcześniej czy później zwyciężyć musi, a jej siła moralna zniszczy tych, którzy panowanie na demagogji opierali.

Moralność ministerstwa skarbu.

Mówić dzisiaj o moralności, jest tematem nader nie wdzięcznym. Okres powojenny obalił niestety w krajach o dewastacji gospodarczej i finansowej te zasady, które były podwaliną kultury w najszerszem tego słowa znaczeniu. Siła przed prawem tryumfuje u nas więcej, niż przed wojną. Oczywiście nie siła fizyczna, ani moralna, lecz siła demonu, która cynicznie drwi z za-

sad etyki sprawiedliwości, poczucia obowiązku itd. A przecież byłoby to złowróżbnem da naszej przyszłości, aby młoda dorastająca generacja widziała tylko chmury na horyzoncie naszej ogólnej polityki a nie zagrzała się ani na chwilę słońcem nadzieji lepszego jutra, tak pod względem materjalnym, jak i moralnym. Pytamy się jednak skąd właściwie powinien wyjść przykład moralnego postępowania, jeśli nie od tych, którzy stoją na czele państwa i za nie są na wewnątrz i zewnątrz odpowiedzialni. A przecież ministerstwo skarbu, ta najważniejsza komórka w organiźmie państwowym nie tylko że doprowadziła państwo o niezmiernych bogactwach do stanu kompletnego wycieńczenia gospodarczego, lecz ponadto łamie świadomie zobowiązania poczynione wobec swoich własnych obywateli. Gdy ministerstwo skarbu w marcu br. przeprowadziło przez ciała ustawodawcze ustawę o złotych bonach skarbowych, miało ono według słów ministra Grabskiego dwa cele, a m. cel wychowawczy, aby ludność przyzwyczaić do oszczędności i zdyskontować z góry przyszłe wpływy skarbowe. Życie jednak, na którego bieg nasi szafarze skarbu żadnego wpływu nie mają, zawiodło nadzieje ministra skarbu.

Bony zaczęły zyskiwać wprawdzie na popularności, uchwalenie jednak ustaw podatkowych w późniejszym terminie i względy fiskalne, jakimi cieszy się uprzywilejowana ludność włościańska spowodowały, że dziś jeszcze wpływy skarbu, mimo to, że handel je poważnie zasila, nie są w stanie pokryć zapotrzebowania.

Termin płatności bonów serji A przypadł mianowicie na okres, gdzie kurs marki spada niemal co godzinę. Można mieć wątpliwości co do całego pomysłu bonów złotych, jeśli jednak raz wstąpiło się na tę drogę, trzeba wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. Otóż 1 października upłynął termin paltności bonów serji A, na ogólną sumę 10,800.000 złotych, w d. 1 listopada ma być spłacona serja B, na sumę 10 miljonów złotych, dnia 15 listopada serja C na sumę 15 miljonów, wreszcie dnia 15 grudnia bony ostatniej serji D na sumę 14,200.000 złotych.

Przyznajemy, że obciążenie państwa tymi bonami jest wielkie, lecz za koncepcję bonów nie można winić naszego potulnego społeczeństwa. Koła gospodarcze nietylko że nie zachwycały się pomysłem p. Grabskiego, lecz serdecznie od niego odradzały. Mimo to jednak dzięki uporowi p. Grabskiego bony zostały wydane i powodują dla państwa wielkie straty. Państwo jednak musi zobowiązania spełnić i nie dawać społeczeństwu przykładu, który działa, jak gangrena.

Jak państwo nasze może liczyć na zaufanie zagranicy, kiedy zaufanie u własnego społeczeństwa narażone jest na szwank. Wszyscy pamiętamy, jakie trudności rząd czynił przy wymianie bonów na marki polskie. Obecnie zaś tak znaczne odchylenie oficjalnych kursów obcych walut od istotnych tem opinja tłomaczy, że rząd chce przy niższym kursie wykupić bony i w ten sposób posiadaczy bonów oszukać i skrzywdzić.

Starorzymska zasada: „Justitia fundamentum regnorum" nie ma zdaje się u nas zastosowania. Rządy nasze w skład których wchodzą doktrynerzy, patrzący na zjawiska życiowe przez różowe szkła swych teorji lub ludzie, nie mający nawet kwalifikacji na urzędnika najniższej rangi, rządzą nie, jak w wielkiem państwie, lecz jak w Pipidówce, a cierpieć musi organizm społeczny, na którego ciele nieudolne rządy nasze robią wiwisekcje. Kłamstwem, jak już niejednokrotnie pisaliśmy daleko zajść nie można. Rząd Witosa nie śmie demoralizować życia publicznego i prywatnego, żyjemy bowiem w państwie, na które oczy całego świata są zwrócone.

Eksperci angielscy.

Wchodzimy bądź jak bądź w ciekawy okres naszego życia państwowego. Zdaliśmy egzamin dojrzałości gospodarczej z postępem niedostatecznym. Na chwałę naszych rządów trzeba przyznać, że nie kryją się one z tym ujemnym wynikiem swych zdolności, lecz przyznają się do swej nieudolności i sprowadzają nauczycieli z Anglji. Gdy słowa te będą pod maszyną drukarską, zawita już do Syreniego Grodu, jako doradca skarbowy p. Edward Hilton Young, były wiceminister skarbu angielskiego i członek tajnej Rady królewskiej w towarzystwie b. wicegubernatora Banku angielskiego p. Trottera i p. Pensona z angielskiego Ministerstwa Skarbu. Panowie Anglicy nie przyjeżdżają do nas uprzedzeni, lecz z najlepszą wolą niesienia nam pomocy w chwili iście tragicznej. P. Young zastanie kraj bogaty, pod którego ziemią znajdują się w wielkiej obfitości najcenniejsze kruszce, ziemię urodzajną i ludność nie skłonną do politycznego i socjalnego radykalizmu. Zobaczy niestety także i cienie, a m. zażarte walki stronnictw i ludzi rządzących a nie mających ku temu najmniejszych kwalifikacji.

Zacznie się praca nad zażegnaniem katastrofy ekonomicznej, której skutki dla państwa mogą być przerażające. Dlatego też w tej chwili, powinno nastąpić między lewicą a prawicą zawieszenie broni, rodzaj treuga dei, aby do tej zbożnej pracy nie zrażać cudzoziemców z imperjum brytyjskiego. Od wrażenia, jakie Young u nas odniesie, zależy w wielkiej mierze sanacja skarbu naszego — tego celu, do którego wszyscy z utęsknieniem dążymy, a osiągnąć go własnymi siłami nie możemy. Daj Boże, aby jutrzenka lepszej nadziei nam wreszcie zaświtała, gdyż na razie horyzont polski czarnemi chmurami zasłany.

Salomon Stamler.

Kilka uwag w sprawie wymiaru podatku dochodowego.

Już w najbliższym okresie otrzymywać będą płatnicy podatku dochodowego nakazy płatnicze — na czasie będzie więc zwrócić uwagę na postanowienia ustawowe, umożliwiające zaczepianie mylnych i krzywdzących często orzeczeń Komisji Szacunkowych.

Ciągła dewaluacja marki polskiej spowodowała, że nader często mimo postanowienia art. 13, ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. Rz. P. Nr. 77, poz. 607), iż

> **„opodatkowaniu podlegają dochody, osiągnięte w ostatnim roku kalendarzowym, lub w ostatnim roku operacyjnym, względnie gospodarczym, poprzedzającym rok podatkowy"**

komisje szacunkowe brały za podstawę wymiaru dochody osiągnięte przez płatnika w roku podatkowym.

By tej anomalji zapobiec, powziął Sejm przy uchwaleniu ostatniej noweli uchwałę, wzywającą Ministerstwo Skarbu do wydania zarządzeń, by za podstawę wymiaru brać tylko fasje, złożone przez płatników. Niestety ani wyraźny przepis ustawy (art. 13), ani wywołany wspomnianą rezolucją okólnik Min. Skarbu nie przyniosły pożądanego rezultatu, gdyż i nadal w wielu miejscowościach Komisje Szacunkowe przy wymiarze podatku dochodowego nie liczą się z omawianym przepisem, lecz przyjmują za podstawę wymiaru dochody wyższe od fatowanych, przekraczając w ten sposób postanowienia z art. 57 i 62.

Wedle tych artykułów ustawy „podstawa obliczenia dochodu nie może być przyjęta odmiennie od złożonego zeznania, jeżeli przedtem nie dano płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień Władzy, wymierzającej podatek" (art. 62, ust. 1). Wyjaśnień tych można mianowicie zażądać od płatnika „w razie wątpliwości co do dokładności i prawdziwości zeznań" i to we formie „dowodów pisemnych, lub ustnych, jak również przedłożenia ksiąg handlowych i gospodarczych" (art. 57). Dopiero wówczas, gdyby płatnik na czas wyjaśnień tych nie udzielił, względnie, gdyby one nie usunęły wspomnianych wątpliwości, „winna Komisja przy ustaleniu dochodu, kierować się danemi jakiemi rozporządza" i nie oglądając się na złożoną fasję, podatek w odpowiedniej wysokości wymierzyć.

O tych postanowieniach winien płatnik pamiętać i na nie się powołać gdyby Komisja Szacunkowa, nie oglądając się na jego zeznanie, za podstawę wymiaru podatku, wzięła wyższe dochody.

Uwagi godnem jest również postanowienie ust. 1, art. 26-

„o ile na utrzymaniu głowy rodziny, której dochód, podlegający opodatkowaniu nie przekracza 10ciu miljonów, znajduje się więcej, niż jeden członek rodziny, wówczas przypadającą stopę podatkową obniża się o dwa stopnie na każdego następnego członka rodziny".

Przepis powyższy będzie mógł często sprowadzić znaczną ulgę, a niejednokrotnie nawet zupełnne zwolnienie od podatku, przewidziane w ust. 2, art. 26.

Wkońcu zwracamy jeszcze uwagę, że „odwołanie przeciw uchwałom Komisji Szacunkowych mogą być przez podatników wnoszone do Komisji Odwoławczej za pośrednictwem Komisji Szacunkowej, w ciągu 30 dni od daty doręczenia nakazu płatniczego".

Nowy Targ, dnia 18 września 1923.

R. P.

ZGRZYTY.

Przewidziana przez nas zwyżka dolara nastąpiła niestety. Tak gwałtownej zwyżki, giełdy nasze jeszcze nie notowały. Wprawdzie oficjalnie nie śmią giełdy notować kursu walut, gdyż rząd — a może tylko jeden z członków rządu bawi się w strusią politykę i nie chce wiedzieć, że oszukuje obywateli polskich, którym rząd przyrzekł za pożyczkę na bony złote, zapłacić przeciętny kurs franka szw. w ostatnich 14 dniach września. Oszukuje się świadomie obywateli i niszczy się ich mienie, gdyż frank szwajcarski kosztuje obecnie 160.000 mkp., czyli, że okpiono obywateli o 70 procent. Gdyby tak postąpił który z kupców, osiadłby napewno na dłuższy czas u św. Michała za przekroczenie całego szeregu paragrafów kodeksu karnego.

Lecz to byłoby jeszcze najmniejszem złem w obecnej chwili. Zawrotny kurs dolara zaostrzy obecne stosunki gospodarcze tak dalece, iż nawet gdyby kurs dolara stanął, drożyzna potoczy się w dalszym ciągu. Nie będzie dziwnem, że tę część ludności, która żyje ze stałych poborów lub których pobory nie mogą podążyć za drożyzną, ogarnia rozpacz. Komisarz antydrożyźniany przy pomocy policjantów, żandarma, nowo utworzonych urzędów społecznych dla kontroli walki z drożyzną, rozpocznie nagonkę na tych, których zawodem jest sprzedawać towar konsumentom. Nie przydadzą się tym panom o strusim żołądku wszystkie cierpkie wymówki, że drożyzna u nas jest powodem inflacji, lecz znajdzie się znowu argument we formie „ogórka" ministra Kiernika, a setki kupców będzie miało sprawy w Magistracie lub w Starostwie za przekroczenie przepisu ustawy o lichwie, w dzisiejszym czasie zupełnie zbytecznej, gdyż nieodpowiadającej stosunkom wytworzonym w ostatnich czasach. Lichwa bowiem może być tam wykazaną, gdzie jest zysk nadmierny, ale gdzież można dzisiaj mówić o zysku nadmiernym, skoro brak miernika dla ustalenia nadmiernej ceny. Przecież marka nasza z dnia na dzień niekiedy z godziny na godzinę wykazuje niestety zmniejszoną siłę kupna.

Tak pójdzie dalej ad infinitum. W ostatnich dniach plotkarska poczta zapisała cały szereg wiadomości. Notujemy kilka, by wykazać, jakie halucynacje wywołują nasze chorobliwe stosunki walutowe. Pierwsza „pewna" wiadomość: Minister Michalski został mianowany na dyktatora skarbowego na przeciąg 4 lat. Prócz żelaznej miotły, która znajduje się w jego posiadaniu, przynosi nam p. Michalski receptę, jak ogołocić podatników z ostatniego grosza. Dalsze plotki: Pożyczka zagraniczna jest tylko wówczas możliwą, gdy się zniesie u nas ustawę o reformie rolnej, o ochronie lokatorów i dlatego minister Witos, będzie zmuszony ustąpić.

Faktem jest, że to bagno walutowe jest dla kilku lub kilkunastu faktorów z podwórka obecnych ministrów rajem dla rychłego zbogacenia się. Dostawy bez konkursowe, kredyty bezterminowe są dziś bardzo cenną nagrodą dla wczorajszych agitatorów. Oczywiście, że na tem zbogaceniu się cierpią wszyscy, gdyż operują marką polską, której ofiarą pada cały ogół, wskutek stałej deprecjacji. Jest to taktyka, którą nasza nauka ekonomji nazywa bez frazesów oszustwem.

Świadomi jesteśmy, że w chwili gdy nastąpi ustabilizowanie marki, będzie źle, gdyż nastąpi to wówczas, gdy będziemy wyczerpani, gdy przekroczymy parytet światowy etc. Wykazaliśmy ostatnio w artykule „Czy jest u nas drożyzna", że z płodów rolniczych tylko zboże jest niżej parytetu światowego. Węgiel, nafta, mięso, tłuszcze, przekraczają parytet światowy, jak również wszelkie tekstylja i wyroby żelazne, o ile kurs marki się ustala. Ostatnio oświadczył minister delegacyi kupców, że rząd polecił Urzędowi statystycznemu zbadanie, które artykuły przemysłowe przekroczyły parytet i tu zamierza rząd represjami zmusić przemysłowców — do temperowania swych nadmiernych apetytów.

Czekaj zatem obywatelu spokojnie, cierpliwości masz dość, gdyż czekasz już 5 lat, wkrótce będziesz się ubierał w tanie towary, które dostarczy Łódź lub Bielsko. Tak to pojmują swój urząd dygnitarze z obozu Piastowców, można rządzić inflacją, można spowodować zubożenie tych, którzy obracają marką, można im za to śmiało frazesami sypać w oczy, bo lud wyczerpany lub otumaniony brukowemi pismami, wierzy, że policjant, żandarm, lub ustawy o lichwie wybawią go z choroby, która toczy nasz zdrowy organizm gospodarczy.

Skutki depracjacji marki niemieckiej.

Od kilku tygodni giełdy berlińska i gdańska straciły swój wpływ na kształtowanie się kursu marki polskiej. Chaos polityczny i gospodarczy, w jakim obecnie Niemcy się znajdują, usunął niebezpieczeństwo konkurencji handlowej, jakaby wskutek depracjacji ich waluty powstać mogła. Popularna zasada, poparta doświadczeniem, że inflacja ożywia przemysł i czyni go konkurencyjnym, nie wytrzymała próby ogniowej w Niemczech, gdyż zwyżka cen w Niemczech przekracza wartość wskaźnika dolarowego. Z tym objawem powinno się nasze życie gospodarcze liczyć. Niemcy stały się dla nas targiem za drogim, wskutek zaś wrzenia wewnętrznego o skutkach przewidzieć się niedających, dostawcą niepewnym. Z drugiej strony nie są dzisiaj Niemcy w stanie z Polski importować, jakkolwiek ceny nasze w wielu artykuałch są niższe od niemieckich. Weźmy jako przykład, węgiel górnośląski, który mimo swej względnej taniości jest dla Niemiec za drogi, zapotrzebowanie zaś węgla w Niemczech jest wskutek ograniczenia produkcji mniejsze.

Uniezależnienie naszej marki od niemieckiej zrodziło ten dla nas dodatni objaw, że tak groźna dla naszego przemysłu konkurencja niemiecka przestała istnieć, ujemnym zaś objawem jest, że import nasz do Niemiec stracił widoki powodzenia. Jeszcze jeden objaw nasuwa się w Niemczech. Jak już wspomniano, ogranicza się tam produkcję, wskutek czego przemysł angielski jest bardziej zatrudniony, skutek zaś jest o tyle widoczny, że 200—300 tysięcy bezrobotnych znalazło w Anglji zajęcie.

Dzięki temu znajduje także przemysł austrjacki i czeski większe zatrudnienie. Przemysł czeski zawarł nawet różne układy z przemysłowcami niemieckimi i przejmuje jego zamówienia.

Przemysł polski nie wykorzystuje wcale sprzyjającej dla niego konjunktury, żyje z dnia na dzień, zamiast wzmożyć swą produkcję i eksport, który wykazuje większe możliwości wskutek usunięcia przewagi.

Demagogja.

Dziennikarz francuski Raul Frary wydał w roku 1884 dzieło pt. Manuel du demagogue", podręcznik, w którym każdy demagog znajdzie znakomite wskazówki, jak postępować, aby odnieść tryumf. Jest zupełnie obojętnem, czy jest w danej chwili zwolennikiem, czy przeciwnikiem rządu. Nauczy się i wyspecjalizuje w metodzie demagogji. Na stronie 260, pisze autor: Rzemiosło publicysty tego typu podobne jest trochę do dworaka. Pochlebia się tylko tym przesądom, którym się samemu hołduje, tym namiętnościom, które się uprawia i pochlebia dzień w dzień. Mówi się dużo o swej bezwzględnej otwartości, o zamiłowaniu prawdy, gani się gwałtownie rząd, czasem nawet pod adresem ludu wypowiada się gorzkie słowa prawdy. Pomimo to jednak powtarza się codziennie swojej partji i swojemu czytelnikowi: ty masz słuszność, ty walczysz za dobrą sprawę, jesteś bojownikiem prawdy i sprawiedliwości".

Przysłużyłby się naszej ojczyźnie, ktoby dziełko to przetłomaczył na język polski i gratis przesłał naszym suwerenom, dla których pojęcia partja i ojczyzna są identyczne. Dzisiaj ,kiedy sytuacja finansowa państwa wymaga jaknajbardziej fachowej dyskusji, cała dziedzina polityki finansowej i gospodarczej traktowana jest pod kątem widzenia niemal wyłącznie partyjnym. Kryterja objektywne są odrzucane, dobrem zaś jest to, co odpowiada interesom politycznym partji, a złe, co się jej przeciwstawia. Trumf demagogji, to charakterystyka naszego życia politycznego. Za dzisiejszy stan gospodarki państwa, ani dzisiejsza, ani dawniejsza opozycja odpowiedzialności brać nie chce. Jeden obóz rzuca winę na drugi, a tymczasem nawa naszego państwa płynie po wzburzonych falach depracjacji życia publicznego i anarchji gospodarczo-walutowej. Widocznie czas ma czas...

Międzynarodowa konferencja celna.

Dnia 15 października br. odbędzie się w Genewie Konferencja międzynarodowa, poświęcona sprawie formalności celnych. Konferencja ta będzie miała doniosłe znaczenie dla rozwoju handlu międzynarodowego. Formalności celne są obecnie tak skomplikowane, że od dłuższego już czasu sfery handlowo-przemysłowe różnych krajów zmuszone są domagać się ich uproszczenia. Międzynarodowa Izba Handlowa, przeprowadziła studja nad tą sprawą i wydała broszurę specjalnie dla Kongresu, który odbył się w Rzymie i uchwlił szereg wniosków, zmierzających do uproszczeń formalności celnych. Sprawą tą zajęła się również sekcja ekonomiczna Ligi Narodów, której zasługą jest zwołanie konferencji genewskiej.

Delegacja Międzynarodowej Izby Handlowej reprezentować będzie koła gospodarcze w charakterze doradczym. Współpraca jej jest niezmiernie pomyślną okolicznością, zważywszy, że wyrażone przez Izbę opinje i postulaty, Liga Narodów, ma możność zamienić w decyzje rządów.

Program konferencji, wypracowany przez Ligę Narodów, nie porusza ani podstaw polityki celnej, jako takiej, ani polityki międzypaństwowych traktatów handlowych. Praca konferencji ograniczy się ściśle do kwestji uproszczenia formalności celnych. Program ten można ująć w punkty następujące: konieczność współdziałania rządów w formie aprobaty wszystkich możliwych uproszczeń; odpowiednia publikacja wszystkich przepisów i taryf celnych, ażeby sfery gospodarcze innych krajów, były należycie o nich poinformowane; zasada równości, zniesienie w dziedzinie ceł ograniczeń niesłusznych, skierowanych przeciwko handlowi innych krajów; uproszczenie rachunków otrzyma-

nia, świadectw, analizy za towary, których skład, czystość, jakość, stan sanitarny, miejsce pochodzenia etc. muszą być zaświadczone; uproszczenie, ustalenie i ujednostajnienie przepisów o wojażerach próbkach handlowych i eksponatach i rewizjach bagażów pasażerskich; procedury związane z reimportem.

Kołom gospodarczym pozostawiona jest możność przesyłania odrębnych swoich postulatów, które z całą gotowością wzięte będą pod rozwagę. Organizacje gospodarcze winny wyzyskać swoje wpływy na rządy w ten sposób, żeby decyzje konferencji genewskiej zostały przez Koła rządowe przychylnie przyjęte i natychmiast rozpatrzone. Wszelkie jednak w tej dziedzinie kroki winny być przedsięwzięte dopiero po konferencji, aby rządy przystępując do pertraktacji z innymi krajami, miały pewność przychylnego stanowiska kontrahenta.

Polskie pożyczki uzyskane dotąd zagranicą przedstawiają się następująco:

Pożyczka dolarowa:	1919	1920	1921
Stany Zjednoczone		93·9	93·9
Francja	696·8	842·5	853·7
Anglja	320·0	372·1	349·2
Włochy	34·9	78·2	82·4
Holandja	39·9	40·5	41
Norwegja	33·4	33·4	34·2
Dania		10·4	12·9
Szwecja		0·4	0·02
Szwajcarja		0·1	0·006

Zużytkowanie tych kredytów przedstawia się następująco:

Na aprowizację 59·2 procent, na uzbrojenie 28·3 procent, na zdrowie publiczne 1·6 procent, na opiekę społeczną 0·4 procent, na inwestycje państwowe 7·7 procent, na pomoc przemysłową 1·4 procent, na inne cele 1·2 procent.

Wedle danych Ministerstwa Skarbu, Polska ma bogactw państwowych i narodowych na głowę ludności 150 funtów szterlingów, długi wynoszą 31 grudnia 1922 287,216,144 dolarów.

W SOBOTĘ dnia 13 listopada 1923 o godzinie 6 wieczór odbędzie się w sali Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43, **WALNE ZGROMADZENIE „PARDU“**, Przemysł artystyczny i domowy, w celu uchwalenia likwidacji Pardu. Na Zgromadzenie to zaprasza członków **Dyrekcja.**

NOWE CENNIKI dla branży tekstylnej są do odebrania w Sekretarjacie Stowarzyszenia w godzinach urzędowych.

WEDŁUG UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ mogą być sklepy otwarte w czasie 1/X—31/III od godziny 9—7 wiecz. bez przerwy.

P. K. K. P. (karta z jej działalności).

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa rozpoczęła działalność, jako instytucja państwowa Polska, jednocześnie z ustąpieniem okupantów z Warszawy. Zakres czynności instytucji był bardzo ograniczony, odpowiadający ściśle interesom wojennym państwa niemieckiego na terenie okupacji.

Rok 1920 zaznaczył się faktem unifikacji waluty. Czynność ta jednak prowadzona przez P. K. K. P. tudzież przez kasy skarbowe okazała się bardzo skomplikowaną i pochłonęła wiele pracy.

Niżej zamieszczona tabela uwidacznia działalność P. K. K. P. w dziedzinie kredytowej:

Z kredytu dyskontowego korzystały w roku 1922:

		w tysiącach
instytucje kredytowe (w tem zapotrzebowania przemysłu, handlu i rolnictwa)	Mp.	195,964.527
przedsiębiorstwa przemysłowe:		
cukrownicze	„	43,612.240
gorzelniane	„	3,560.195
włókiennicze	„	84,022.111
hutnicze i górnicze	„	3,029.972
metalurgiczne	„	6,794.541
chemiczne	„	3,421.280
garbarskie	„	4,437.877
tytoniowe	„	17.400
papiernicze	„	679.888
drzewne	„	451.531
naftowe	„	6,570.194
cementowne, szklane i pokrewne	„	787.602
różne	„	3,648.418
przedsiębiorstwa handlowe . .	„	6,842.006
rolnictwo	„	8,153.685
kredyt daninowy	„	295.729
kredyty ulgowe ustawowe . .	„	769.187
Razem	Mp.	373,058.383

Z kredytu na zastaw towarów korzystały w r. 1922:

		w tysiącach
przemysł włókienniczy	Mp.	3,374.618
„ hutniczy i górniczy . .	„	1,856.462
„ metalurgiczny	„	7,678.985
„ cukrowniczy	„	18,030.140
„ chemiczny	„	230.989
„ garbarski	„	437.108
„ rolniczy i spożywczy .	„	382.001
„ tytoniowy	„	124.903
„ papierniczy	„	32.305
„ drzewny	„	82.980
„ naftowy	„	375.000
„ spirytusowy	„	6,292.054
„ cementowy, szklany i pokrewny	„	36.022
„ różny	„	59.415
Razem	Mp.	38,992.982

Powyższe cyfry ilustrują dobitnie jak P. K. K. P. odnosi się do kupców.

W SPRAWIE PROWADZENIA KSIĄG OBROTU. Przypominamy, że kategorje I i II handlowe oraz I i V przemysłowe są obowiązane do prowadzenia ksiąg obrotu. Nie prowadzenie ksiąg obrotu podlega karze, która może być wymierzana tak długo, aż księgi nie zostaną zaprowadzone.

Ustawa z 11 sierpnia br. o podatku majątkowym

POSTANOWIENIA ZASADNICZE.

Osoby podlegające podatkowi: Art. 2). Podatek majątkowy opłacają 1) osoby fizyczne, mające na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej miejsce zamieszkania lub przebywające na tym obszarze dłużej niż rok — od wartości całego ich majątku;

2) osoby fizyczne, bez względu na ich miejsce zamieszkania lub pobytu, od wartości:

a) nieruchomości, położonych na obszarze Rzeczypospolitej, jak również wierzytelności, zahipotekowanych na takich nieruchomościach,

b)kapitału zakładowego i obrotowego służącego do prowadzenia gospodarstwa rolnego lub leśnego, górnictwa, przedsiębiorstwa przemysłowego albo handlowego na obszarze Rzeczypospolitej:

3) spadki wakujące (nieobjęte) na zasadach określonych w ustępach 1), wzgl. 2):

4) osoby prawne:

a) mające siedzibę na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej — od wartości całego ich majątku,

b) inne — od wartości tej części ich majątku, która się znajduje w granicach Rzeczypospolitej.

ZWOLNIENIA PODMIOTOWE.

Art. 3) ust. 4) osoby, których cały majątek nie przenosi wartości 3,000 franków złotych.

PRZEDMIOT OPODATKOWANIA.

Art. 5) Przedmiotem podatku majątkowego jest wszelki majątek nieruchomy i ruchomy osoby opodatkowanej (art. drugi), po potrąceniu długów i ciężarów, które majątek ten zmniejszają, według stanu w dniu 1 lipca 1923 roku. W razie opodatkowania części majątku (art. 2, 1. art. 3. lit. d.) potrąca się tylko te długi i ciężary, które obciążają część majątku i pozostają w związku z jej nabyciem lub ulepszeniem.

Art. 6) Przy wymiarze podatku majątkowego dolicza się do majątku głowy rodziny, majątek jej małżonka i niewłasnowolnych krewnych zastępczych, o ile prowadzą wspólne gospodarstwo z głową rodziny.

Akcji udziałów krajowych towarzystw i spółek, w tej liczbie również i udziałów spółek firmowych i firmowo-komandytowych (jawnych spółek handlowych) nie dolicza się do majątku osób, będących posiadaczami takich akcji i udziałów.

USTALENIE WARTOSCI MAJĄTKU.

Art. 7) W ogólności wartość przedmiotów majątkowych oblicza się wedle ich przeciętnej wartości obiegowej, jaką posiadały w dniu 1 lipca 1923 roku. Wartość tę wyraża się w markach polskich i przelicza na franki złote według kursu: jeden frank złoty równa się dwadzieścia tysięcy marek.

W sposób, wskazany w części pierwszej niniejszego artykułu, określa się również wartość długów i ciężarów zmniejszających majątek.

ORGANY WYMIAROWE.

Art. 12) Ustalenie stanu i wartości majątków podlegających opodatkowaniu i wymiar podatku należą w pierwszej instancji do komisji szacunkowych, a w drugiej instancji do komisji odwoławczych.

Ustalenie stanu i wartości majątku wszystkich osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań i wymiar podatku tym osobom uskuteczniają w pierwszej instancji izby skarbowe, a w drugiej instancji — komisje odwoławcze.

Art. 13) W każdym okręgu władzy podatkowej I. instancji, tworzy się conajmniej jedną komisję szacunkową, złożoną z 15 do 21 członków i tyluż zastępców, powołanych z grona płatników podatku majątkowego. Ilość komisji i liczbę członków każdej z nich ustali dyrektor właściwej izby skarbowej.

Przewodniczący komisji szacunkowej z urzędu naczelnik władzy podatkowej I. instancji lub jego zastępca.

Na członków komisji szacunkowej i ich zastępców powołuje dyrektor izby skarbowej osoby wybrane:

a) przez sejmiki powiatowe, względnie rady powiatowe, a także przez organizacje rolnicze — z pośród rolników, z większej i mniejszej własności.

b) przez izby handlowe i przemysłowe, zrzeszenia i organizacje kupców i przemysłowców, izby rękodzielnicze — z pośród kupców, przemysłowców i rękodzielników.

c) przez stowarzyszenia i właścicieli realności — z pośród właścicieli domów miejskich.

d) przez organizacje i zrzeszenia płatników innych zawodów z pośród ich członków.

Dla tych grup płatników, których wspomniane wyżej organizacje i związki nie obejmują i nie mają prawa reprezentować, przedstawia listę kandydatów miejscowa reprezentacja samorządna.

Jeżeli wspomniane wyżej organy, wezwane do przedstawienia list kandydatów, nie uczynią tego w 14 dniowym terminie, wówczas brakujących członków i ich zastępców mianuje dyrektor izby skarbowej na wniosek naczelnika władzy podatkowej I. instancji.

POSTĘPOWANIE WYMIAROWE. .

Czynności przygotowawcze do wymiaru podatku.

Art. 24) Zarzady gminne wiejskie i miejskie (magistraty) winny sporządzić do dnia 31 grudnia 1923 roku według wzoru i instrukcji, podanych w rozporządzeniu Ministra Skarbu spisy osób, zamieszkałych w obrębie gminy i posiadających majątek. W większych miastach spisy te mają być sporządzone według poszczególnych dzielnic.

Oprócz tego spiszą gminne wszystkie nieruchomości i zakłady położone w obrębie gminy, a nie należące do osób, nie mieszkających w tej gminie (mieście).

Równocześnie ze sporządzeniem spisów zarządy gminne doręczą każdej osobie, wciągniętej do spisu, formularz zeznania o majątku.

Art. 25) Wszystkie osoby, obowiązane w myśl niniejszej ustawy do opłacania podatku majątkowego, winny najpóźniej do 31 stycznia 1924 roku sporządzić i doręczyć zarządowi gminy za pokwitowaniem otwarte lub pomieszczone w zamkniętej kopercie zeznania pisemne, lub złożyć w zarządzie gminnym zeznanie ustne o swoim majątku.

Osoby prawne, obowiązane do publicznego składania sprawozdań winny, złożyć zeznania w powyższym terminie we właściwej izbie skarbowej.

Zamiast zeznań o majątku osób, które nie spełniają obowiązku, ciążącego na nich, w myśl części pierwszej niniejszego artykułu odnośne dane o stanie i wartości majątku zbiorą zarządy gminne (magistraty).

Na członkach zarządów gminnych (magistratów) ciąży obowiązek zachowania tajemnicy (art. 19).

Art. 26) Zeznanie ma zawierać określenie części składowych majątku i jego stanu oraz wartości w markach, a w szczególności:

a) co do każdego obszaru gruntów, stanowiących samoistną jednostkę gospodarczą — bliższe ich oznaczenie, rodzaj, obszar, przynależność, tudzież niepodlegające podatkowi przemysłowemu przedsiębiorstwa, połączone z gospodarstwem rolnem, oraz łączną wartość tego rodzaju przedmiotów majątkowych;

b) co do każdego z budynków, z wyjątkiem tych budynków, które należą do gospodarstw rolnych, jako ich część składowa — przeznaczenie, rodzaj, wielkość (ilość pokoi, izb, kuchen) wiek, oraz wartość;

c) co do każdego z przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych — rodzaj i wartość oraz oświadczenie, czy prowadzone są prawidłowo księgi handlowe;

d) co do kapitałów i praw majątkowych — ich rodzaj, wysokość i bliższe określenie wartości;

e) co do urządzenia domowego i innych przedmiotów, służących do osobistego użytku — ich rodzaj i określenie ogólnej ilości pokoi.

Długi i ciężary obciążające majątek, winny być również wyszczególnione według ich rodzaju i wysokości.

Zeznania składa się z zapewnieniem, że wszystkie przytoczone w niem dane oznajmione zostały według najlepszej wiedzy i sumienia, oraz stwierdza się własnoręcznym podpisem zeznającego.

ZALICZKA NA POCZET PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Art. 31) Na podstawie zeznań, sprawdzonych i uzupełnionych w trybie, wskazanym w artykule poprzednim, oblicza właściwa władza podatkowa (urząd skarbowy, izba skarbowa), zaliczkę na pierwszą ratę podatku majątkowego w wysokości półrocznej raty, przypadającej według skali art. 9. od wartości ogólnego majątku, podanej w zeznaniu, względnie w danych zebranych w myśl części ostatniej art. 25 .

Zaliczka winna być obliczona w kwocie, która zgodnie ze skalą art. 9. odpowiada zeznanej sumie majątku.

Art. 32) O wysokości zaliczki (art. 31) zawiadamia właściwa władza podatkowa. Zaliczka ta ma być uiszczona w terminie płatności pierwszej raty podatku majątkowego (art. 49), jak również ma być nadal płacona w tej samej wysokości w terminach płatności następnych rat tego podatku, tak długo, dopóki płatnik nie zostanie zawiadomiony o ostatecznym wymiarze podatku majątkowego.

Płatnik może jednak uiścić w każdym terminie płatności więcej rat naraz.

W razie nieotrzymania zawiadomienia przed terminem pierwszej raty, może płatnik sam obliczyć zaliczkę w myśl przepisów art. 31 i w terminie ją wpłacić.

Od obliczenia zaliczki dokonanego przez władzę podatkową można wnieść odwołanie w ciągu dni czternastu od dnia doręczenia zawiadomienia płatnikowi do władzy podatkowej, bezpośrednio przełożonej, której orzeczenie jest ostateczne.

Omyłki w obliczeniach zaliczki prostuje ta sama władza podatkowa, która zaliczkę obliczyła.

Płatnikowi, który w pierwszym terminie płatności podatku zapłaci w gotówce całą należność podatkową, przyznaje się zniżkę w wysokości 10 procent całej należności podatkowej (art. 40 i41), płatnikowi zaś który w pierwszym terminie płatności podatku zapłaci całą należność podatkową, zgodnie z p. c) i d) art. 58, przyznaje się zniżkę w wysokości 5 procent należności podatkowej.

Na poczet zaliczki, o której mowa w tym artykule, winni płatnicy w czasie od 10 listopada do dnia 10 grudnia 1923 roku uiścić bez oddzielnych zawiadomień:

II.) płatnicy podatku przemysłowego: dwukrotną kwotę podatku przemysłowego, przypadającego za pierwsze półrocze 1923 roku od przedsiębiorstw przemysłowych pierwszych sześciu kategorji i przedsiębiorstw handlowych, pierwszych dwóch kategorji, oraz jednokrotną pełną kwotę od samodzielnych wolnych zajęć zawodowych, od przedsiębiorstw przemysłowych 7-mej kategorji i przedsiębiorstw handlowych 3-ciej kategorji, oraz 6-krotną pełną roczną kwotę podatku obrotowego, przypadającego za rok 1923 od płatników tego podatku na górnośląskiej części województwa śląskiego.

UISZCZANIE PODATKU.

Terminy płatności: Art. 49) Terminy płatności rat podatku majątkowego (art. 1 i 9) przypadają: pierwszej raty w czasie od 15 kwietnia do 15 maja 1923 roku, drugiej w listopadzie 1923, pozostałych zaś czterech rat — w czerwcu i grudniu drugiego i trzeciego roku okresu wymiarowego (art. 1).

FORMY UISZCZANIA PODATKU.

Art. 58) Podatek majątkowy, obliczony we frankach złotych (art. 9) może być wpłacony.

a) markami według kursu franka złotego w dniu zapłaty, określonego przez Ministra Skarbu na każde 15 dni.

b) walutami obcemi, których gatunek i kurs przeliczenia ustali Minister Skarbu.

W razie udowodnionej niemożności zapłacenia podatku majątkowego w całości lub w części gotówką podatek może być wpłacony:

c) listami zastawnemi krajowych instytucji kredytu długoterminowego, opiewającemi na franki złote lub inne waluty, których kurs zapewniający wpływ równowartości wymierzonej kwoty podatku majątkowego we frankach złotych i których rodzaj określi Minister Skarbu;

d) obligacjami pierwszeństwa, przewidzianemi w artykule 60.

KRONIKA.

Z powodu zgonu błp. Rozalji Warschauerowej niestrudzonej działaczki społecznej, wyraża WPanu Józefowi Saremu wiceprezydentowi miasta Krakowa najszczersze współczucie

Redakcja „Przeglądu Kupieckiego“,
Krakowskie Stow. Kupców
Związek Kupców zach. Małopolskiej.

DNIA 30 września br. odbyło się w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców zebranie kupców, sprzedających wodę sodową, owoce i cukierki pod przewodnictwem p. Leopolda Fromowicza. Zebranie to odbyło się pod znakiem protestu przeciw krzywdzącej ustawie Ministerstwa Pracy i Opieki społecznej z dnia 23 czerwca 1923, dotyczącej godzin otwierania i zamykania sklepów. Radca S. Schechter przedstawił w obszernem i treściwem przemówieniu zabiegi poczynione w Radzie miejskiej, celem utrzymania dotychczasowej normy otwierania i zamykania sklepów. P. Fromowicz w gorących słowach zaapelował do zgromadzonych, aby w myśl swoich najżywotniejszych interesów zorganizowali się w osobną branżę w łonie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców. Apel mówcy padł na żyzny grunt, gdyż wszyscy obecni wpisali się natychmiast w poczet członków Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, zaś zorganizowaniem tej branży zajął się p. A. Steinweiss.

DNIA 7 BM. odbyło się w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia kupców zgromadzenie członków pod przewodnictwem r. Schechtera, na którem dr. Wasserberg wygłosił referat o podatku majątkowym. Referent przedstawił w sposób jasny i zwięzły istotę podatku majątkowego, posługując się licznymi przykładami z praktyki życia handlowego. W ożywionej dyskusji wzięli udział p. Monderer i inni. P. Monderer przedstawił krzywdę, jaką podatek obrotowy i majątkowy wyrządza licznym kupcom II. kategorji, których zakres interesu jest bardzo mały a zaliczeni zostali do II. kategorji, wyłącznie dlatego, że sprzedają łącznie z głównymi artykułami w minimalnej ilości tzw. artykuły luksusowe, jak mydełka toaletowe, w sklepie obuwianym kilka par pucików lakierowych itp. Mowca wyraża życzenie, aby Stowarzyszenie kupców u władz interweniowało, celem usunięcia tej niesprawiedliwości. Dr. Wasserberger wyjaśnia, że ustawa o podatku majątkowym przewiduje ulgi jedynie dla właścicieli nieruchomości.

DNIA 27 U. M. odbył się w Rzeszowie pogrzeb członka Wydziału Stowarzyszenia Kupców w Rzeszowie błp. Maksa Spiegla, znanego kupca w Rzeszowie. Zmarły należał do różnych humanitarnych stowarzyszeń w Rzeszowie. Dzięki czystości charakteru cieszył się błp Maks Spiegel ogólną sympatją, czego dowodem były olbrzymie rzesze publiczności, które brały udział w pogrzebie mimo ulewnego deszczu. Nad grobem bardzo serdecznie przemówili w imieniu wydziału Domu Starców p. Natan Fischmann, w imieniu Stowarzyszenia Kupców p. Leon Sperber. Cześć Jego pamięci!

W SPRAWIE CZYNSZÓW ZA LOKALE I MIESZKANIA. Na odbytej w tej sprawie w Prezydjum Magistratu konferencji między reprezentantami stowarzyszeń właścicieli realności i stowarzyszeń lokatorów przy współudziale Izby handlowej i przemysłowej nie przyszło do porozumienia, a to z winy reprezentantów stowarzyszeń lokatorów, którzy oświadczyli, że nie mają dostatecznych pełnomocnictw do pertraktacji, wobec czego w żadne pertraktacje wdać się nie chcieli. Zaznaczamy, że wedle projektu przedłożonego przez Stowarzyszenia właścicieli realności lokale handlowe i przemysłowe miały być jednakowo traktowane i zrównane co do mnożnika czynszowego.

W tym stanie rzeczy, należy sprawy czynszowe załatwiać o ile możności polubownie z właścicielami realności, aż do chwili wydania nowej ustawy, która tę sprawę ma ostatecznie załatwić, a której projekt został już przez rząd do sejmu wniesiony.

PRZEMYSŁ CZEKOLADOWY. Jest pocieszającym objawem dla naszego przemysłu, że z każdym niemal dniem notują pisma zawodowe powstanie nowych placówek przemysłu. W ostatnich czasach rozwija się w Krakowie coraz bujniej „przemysł czekoladowy". Obok fabryk czekolady Piaseckiego i Optimy, których wyroby znane są ogółowi z dobroci, powstała we wrześniu br fabryka Oskara Pischingera z Wiednia, w której reprezentowaną jest większość kapitału polskiego. Fabryka ta urządzona na sposób nowoczesny posiada pierwszorzędne urządzenie techniczne. Na czele jej stoi p. Edward Lindner, wiedeńczyk, pierwszorzędna siła fachowa.

Fabryka Pischingera mieści się przy ulicy Berka Joselewicza w specjalnym budynku. Na szczególną uwagę zasługują torty, tzw. „Pischyngery" i pomadki, które śmiało mogą rywalizować z najlepszymi wytworami zagranicznymi.

PAN YOUNG I CZARNOGIELDZIARZ. Między pierwszymi, którzy w Polsce witali posła Younga, był i jeden z Czarnej giełdy. „Panie Young" — mówił, — „Pan przyjechał Polsce radzić i nam chleb odebrać. Ja chcę zupełnie bezinteresownie radzić, bez zamiaru odebrania Panu chleba. Otóż radzę Panu funtów swoich nie wymieniać w PKKP, bo ja płacę kurs światowy, a nie urojony, a po drugie: wymieniaj Pan tylko tyle funtów, ile Pan na najbliższe 24 godzin będzie potrzebował, gdyż kurs funta też co dzień będzie wyższym".

FRANCUSCY wystawcy na III. Targach Wschodnich sprzedali w oddziele księgarskim za 260 miljonów mkp., w oddziele optycznym za 180 miljonów mp. i zapasowe łożyska za 60 miljonów. „Temps" nazywa te obroty po imieniu, a m. że są to śmieszne sumy w stosunku do olbrzymich kosztów.

CENY ZBOŻA w Sowdepji w ostatnich czasach znacznie się podniosły. Od początku września ceny porównane nawet z relacją podwyższonej ceny za złoto są znacznie droższe. W Noworosyjskim notują ostatnio za pud pszenicy (16 kg.) 1 złoty rub Żyto 80 kop. Jęczmień 60 kop.

NIEMCY: Z dniem 10 października podwyższa się klucz taryfy kolejowej o 100 procent Opłata za korespondentkę w miejscu wynosi 1 miljon, m. n list w miejscu 2 miljony. Zamiejscowa korespondentka 2 miljony, list zamiejscowy 4 miljony. Zagraniczne porto znacznie podwyższone.

PODATEK MAJĄTKOWY. Rząd spodziewa się, że na poczet podatku majątkowego wpłynie: 1,693.757 miljardów Mp. od 1,840.000 płatników. Ogólna liczba płatników, obowiązujących opłacać podatek majątkowy sięga około 5-ciu miljonów. Koszty ściągnięcia zaliczki mają wynosić 28 miljardów w roku bieżącym.

BONY ZŁOTE. Według wykazu PKKP z dnia 10 września posiadała PKKP bonów złotych polskich na 18,775.363 PKO na 10,715.340. PKO prowadziła rachunki w złotych na 2,217,500. Z tego wynika, iż rząd posiadał większą połowę 6 procent. bonów złotych, prócz bonów znajdujących się prawdopodobnie w Kasach skarbowych.

PANSTWOWE MAJĄTKI ROLNE. Według materjałów będących w posiadaniu min. rolnictwa i dóbr państwowych, wartość majątków rolnych, stanowiących własność państwa polskiego, wynosi razem 358.118.000 franków złotych, w tem wartość ziem. 260,580.000 franków złotych, wartość budynków 97,538.000 franków złotych. Obszar majątków rolnych wynosi 375.795 ha. Ogólna liczba budynków gospodarczych, znajdujących się na tych obszarach wynosi 2995. Zakładów przemysłowych na tych obszarach naliczono 413. Wartość obliczono na 35,750.000 złotych franków, w tem 280 młynów, 67 tartaków, 55 terpentyniarni, 11 cegielń.

WARTOSC NASZYCH KOLEJI. Linje kolejowe na obszarze Państwa oblicza Ministerstwo kolei żelaznych na 3,648.830.000 franków, linje Wolnego Miasta Gdańska na 45,606.000 franków złotych.

Tabor oceniają: parowozy 232,936.000 zł., parowozy Gdańska 6,187.000; wagony osobowe polskie 172,022.000. wagony osobowe gdańskie 3,674.000; wagony towarowe polskie 205,213.000, wagony towarowe gdańskie 472.000; Tabor gdański należy tylko w połowie do Polski, uwzględniając to, należy majątek Polski w linjach i taborze kolejowym określić na 4.291.095 złotych franków.

Z KONCEM MIESIĄCA WRZESNIA BR. zostanie otwarta bezpośrednia komunikacja radjotelegraficzna pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej za pośrednictwem nowo wybudowanej i już uruchomionej transatlantyckiej stacji radjotelegraficznej w Warszawie, która stale będzie pracowała wprost z New-Jorkiem.

Drogą „via Radio-Warszawa" można będzie przesyłać wszelkiego rodzaju telegramy, nie wyłączając pilnych, prasowych i zniżkowych (niepilnych) zamorskich (Telegrames differes) do: 1) wszystkich krajów Ameryki Północnej i Środkowej za opłatą o 20 centymów w złocie niższą od odnośnych opłat drogą telegraficzną drutem (kablem), czyli o 5 centymów w złocie niższą od drogi „Radio-France", np. Telegram z Polski do Illinois kosztuje drogą kablową 1 fr. 70 centimów w złocie, drogą Radio-France 1 fr. 55 centim, a nową drogą „via Radio-Warszawa" będzie kosztował 1 fr. 50 centymów w złocie od wyrazu, 2) wszystkich krajów Ameryki Południowej za opłatą o 20 centymów w złocie niższą od każdorazowej opłaty najniższej drogą kablową (telegraficzną). Np. najtańsza taryfa drutowa do Argentyny (via Talisman) wynosi 3 fr. 70 centymów w złocie, przy użyciu zaś drogi „via Warszawa-Radio" koszt nadania wyniesie 3 fr. 60 centimów w złocie od wyrazu.

Wskazówka via Radio-Warszawa jest bezpłatną i winna być umieszczona na blankiecie telegraficznym w rubryce „uwagi służbowe".

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki".

Dział adresowy.

Konfekcja damska i męska

Płaszcze impregnowane nieprzemakalne i gumowe w wielkim wyborze A. Bross, Kraków, Florjańska L. 44.

Magazyn konfekcji damskiej Leon Braciejowski, Kraków, Grodzka 5-7. Telefon 2274.

Dom Konfekcyjny. Ubrania męskie i dziecięce Emil Katz i Ska Kraków, ul. Grodzka 26. (Dom WP. Suskiego.

Magazyn konfekcji damskiej M. Reissman, Kraków, pl. Dominikańska 2. Tel. 4339.

Obuwie:

Palma Kauczuk Spółka z ogr. odp. skład fabryczny Kraków, Grodzka 60.

J. Nussbaum, hurtowny skład obuwia **Kraków, Jasna 6.**

Israel Vogelfang, Kraków, ul. Krakowska 3. Wyłączna sprzedaż i skład na Polskę wszelkich sort sznurowadeł i tasiemek firmy A. Rudolph, Wiedeń VII. Kaiserstrasse 22

Papier i przybory papierowe:

Izak Zucker Sp. z ogr. odp. Kraków, Dietlowska 44. Hurtowny skład papieru. przyborów piśmiennych i wyrobów papierowych.

Towary jedwabne i modne:

M. Schenker, Kraków, Rynek gł. 15. Tel. 2399 poleca jedwabie, wełny, barchany, podszewki. **Rok założenia 1874.**

Hurtowny skład jedwabiu i zagranicznych bawełnianych towarów **Emanuel Eichhorn, Kraków, Grodzka L. 18.**

A. Leiberg Kraków, ul Grodzka L. 11 w bramie na prawo. Najświeższe damski nowości sezonowe wszelkie dodatki jako aksamity, jedwabie i wstążki. Sprzedaż hurtowna i częściowa.

Etaminy, batysty, opale białe i kolorowe, po cenach fabrycznych. Batyst szyfonowy ua bieliznę. Skład komisowy fabryk szwajcarskich. **Szymon Landau, Kraków, Dietlowska 34.**

Towary modne i bielizna:

Wytwórnia bielizny męskiej, sprzedaż wyłącznie hurtowna. Wolf Königsberger, Kraków, Krakowska 13 (ofic. II. piętro).

Zawiadamiam P. T. Odbiorców, iż nadszedł świeży transport ubrań dziecięcych, sweatry, żakiety, rękawiczki męskie, damskie i dziecięce oraz garnitury sportowe czysto wełniane. Sprzedaż hurtowna i detailiczna po bardzo przystępnych cenach. **I. Bittersfeld, Kraków, Krakowska 5 (w pasażu).**

Samuel Rosenblum, Kraków, Miodowa 1. Hurtownia towarów norymberskich, galanteryjnych, wielki wybór towarów celuloidowoch, skórnych i grzebieni

Kalman Teitelbaum, Kraków, ul. Miodowa 11. Telefon 4176. Poleca kapelusze męskie, filcowe. wełniane oraz wszelkie przybory kapelusznicze. Sprzedaż hurtowna i częściowa. Rok założenia 1860.

Ch. Tenenbaum i R. Kirschenbaum Hurtowny skład pończoch, rękawiczek i trykotaży **Kraków, Bożego Ciała 12.**

Towary sukienne:

S. Lustbader, Kraków, Plac Dominikański 4. — Telefon 1370. Fabryczny skład sukna.

Monderer i Ehrlich, Krakow, ulica Grodzka 38. Skład sukna. Telefon 3276.

Hirsch i Adolf Eder, Kraków. pl Dominikański L. 2. Telefon 2257. Skład sukna.

Towary sportowe:

Hurtownia wszelkich artykułów sportowych **J. Wurm i M. Herzog, Kraków, ul. Grodzka 42.**

Wyroby metalowe i artykuły techniczne:

S. Sattler, Kraków, Stradom 18 Wyroby metalowe, emaljow., nożownicze, kościane, rogowe i z masy perłowej Artykuły dla gospodarstwa domowego, wszelkie towary żelazne, blaszane, aluminiowe, posrebrzane, alpakowe, mosiężne i miedziane. Przyrządy miernicze, narzędzia, lodownie, wagi, kasy i wanny.

Wydawca Krakowskie Stow. Kupców. — Red. odp.: Henryk Schenker — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7